



STACJA KONTROLI POJAZDÓW do 3,5 t DMC

ul. Korkowa 77 (przy rondzie) **ZAPRASZAMY**

pon.-pt. 7-20
sobota 8-16

☎ 22 613-13-00

www.stacjastacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WESOŁA-ZIELONA

ul. Wspólna 49 obok Bomisu
tel. 22 773-97-29

♦ badania rejestracyjne pojazdów do 3,5 t DMC i pojazdów z instalacją gazową
♦ regulacja zbieżności i geometria kół



Zapraszamy:
pon. - pt. w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰
sobota w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰

Bezpłatna gazeta mieszkańców prawej strony Wisły.



UKAZUJE SIĘ OD 1991 R.

MIESZKANIEC

Nr 7 (775) | ISSN 1231-7993

8.04.2021

www.mieszkaniac.pl | facebook.com/gazetamieszkaniac

TO NIE BANKI I POLICJANCY

Chciałbym oczywiście, by w sytuacji, gdy walczymy z pandemią, wszyscy byli uczciwi i robili etyczne interesy. Żebyśmy byli jakoś tak bliżej siebie, wspólnie walcząc i razem zwyciężając. No niestety!

Internet jest anonimowy, potrafi mieć dostęp do wielu danych. Sporo się dzieje. Nie tylko w Polsce. Mojemu znajomemu w Anglii w tym samym czasie hakerzy wyczyścili konta w dwóch różnych bankach i na dwóch różnych kontach. Bank się zorientował, część operacji przyblokował, za resztę zwrócił pieniądze. Jednak nie wcześniej niż po dwóch tygodniach. A do tych kont podpięte były stałe opłaty – i nie ma przebaczenia – monity: czynsz nie wpłynął na czas, rachunek za wodę i światło niezapłacone. Więc kara!

Nie piszę tego by straszyć, choć, umówmy się, na wiele złodziejskich transakcji sami zapracowujemy, udostępniając, w dobrej wierze, wszystkie nasze dane. Jednak na całym świecie liczbę trików nie tylko my dajemy się nabrać, ale też i firmy zatrudniające armie anty-hakerów. Tego nie przeskoczymy.

Nie dajmy się jednak nabierać na jakiegokolwiek prośby np. na jednoczesne podanie peselu i numeru dowodu osobistego! Bo to nie policjanci i nie banki do nas dzwonią, lecz oszuści!

Tomasz Szymański



STREETWORKER, CZYLI LATA PRACY NA ULICY

CZYTAJ NA STR. 8



W NUMERZE:

CO SŁYCHAĆ W WARSZAWIE

Zbiorowa mogiła w lesie na Białolece str. 2
Czy będzie kaucja za plastikowe butelki? str. 2



Liczymy się dla Polski! str. 3
Śmieci za wodę str. 7
Będzie pochylnia str. 7

KRONIKA POLICYJNA str. 2

WYWIADY 30-LECIA str. 3

Alina i Czesław Centkiewiczowie



KOBIECYM OKIEM str. 4

CO TAM PANIE NA PRADZE str. 4

PRAWNIK RADZI str. 4

Z MIASTA str. 5

OGŁOSZENIA DROBNE str. 6

Z FB GAZETA MIESZKANIEC

Wizyta na SOR = kwarantanna str. 8

REKLAMA

Silent Group

✓ Pozycjonowanie Stron Internetowych
✓ Budowa Stron Internetowych, modernizacja, opieka
✓ Reklama w Google ✓ Darmowy audyt, wycena

☎ 577 877 500 ✉ info@silentgroup.pl
www.silentgroup.pl

rabaty do minus 50 %!

NIE WYRZUCAJ-ZADZWOŃ

ANTYKWARIAT

mieszkania, piwnice, strychy

- dokumenty odznaczenia
- szkło PRL porcelana
- fotografie banknoty
- monety antyki

Al. Waszyngtona 42
504 672 555, 22 252 96 91

KOLIBEREK

NAJLEPSZE KARMY DLA ZWIERZĄT

- ul. PŁOWIECKA 27 (róg Świeckiej)
tel. 731 224 464
- ul. gen. R. ABRAHAMA 1E
tel. 504 429 091

www.koliberek-karmy.pl

Zakład Usług Tapicerskich i Stolarskich

d. „REDEM” ul. Walecznych 76
tel./fax (22) 617-23-33, tel. 693-377-081
e-mail: redom@redom.pl, www.redom.pl

WYKONUJE:

- ✓ renowację tapicerek i stolarki mebli stylowych i współczesnych
- ✓ nowe meble na wymiar (wersalki, tapczany, fotole, narożniki, stelaże itd.)
- ✓ zabudowy z płyt meblowych i meble uzupełniające

POSIADAMY WYBÓR TKANIN I TRANSPORT
Zapraszamy: pon.-pt. w godz. 8.00-17.00

ANTYKI

∞ Kupno - Sprzedaż ∞
∞ Monety, medale ∞
∞ Obrazy, platerie ∞ Srebro, złoto ∞

UL. GROCHOWSKA 158 tel. 508-151-340

GABINET

STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNY

Szwedzka 37
Tel. 22 818 07 91
czynne 9-20

- protezy elastyczne
- implanty ■ RTG
- leczenie w narkozie

UWAGA!
Promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

Poradnia Rehabilitacyjna

ul. Garwolińska 7 lok. 79, Warszawa
tel. 22 610 06 73, kom. 602 375 462

www.rwakulszowa.waw.pl

ZBIOROWA MOGIŁA W LESIE NA BIAŁOŁĘCE

Pod koniec marca pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN odnaleźli masową leśną mogiłę przy ul. Skierdowskiej na Choszczówce ze szczątkami 35 osób, w tym kobiet i dzieci.

Poszukiwania rozpoczęto dzięki relacji świadka, który opowiedział historykowi Krzysztofowi Gutowskiemu dramatyczną historię z początku II wojny światowej o egzekucji wykonanej przez niemieckich żołnierzy na grupie osób, a ten zawiadomił IPN

– Ciała osób zamordowanych ułożone są naprzemiennie, ściśle obok siebie. Ich ułożenie może wskazywać na fakt wykonania egzekucji na

żyjących osobach ułożonych w dole śmierci lub bezpośrednio wcześniej. Przyniektórych szkieletach osób dorosłych znajdują się szczątki dzieci. Dotychczas odnaleziono elementy odzieży cywilnej (guziki, paski, obuwie) – informuje Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN.

Teraz szczątki zostaną poddane oględzinom antropologicznym. Później zostanie podjęta próba identyfikacji genetycznej. NM



Fot. IPN
Więcej o egzekucji w Choszczówce i relacja naocznego świadka – na naszej stronie www.mieszkaniac.pl w artykule „Egzekucja w Choszczówce”.

KRONIKA POLICYJNA

KRADLI I UŻYWALI

Ukradli portfel z zawartością 700 złotych i kartą płatniczą. Posłużyli się nią 12-krotnie. Wpadli dzięki pracy operacyjnej południowopolskich policjantów. 45- i 52-latek zostali zatrzymani na jednej z klatek schodowych podczas towarzyskiej rozmowy. Policjantom zależało, by zatrzymać ich obu jednocześnie, bowiem rzadko przebywali pod stałymi adresami zamieszkania, raczej ukrywali się. Policjanci przedstawili im zarzuty popełnienia 6 podobnych kradzieży w ostatnim czasie. 52-latek dopuszczał się ich w warunkach recydywy.

ZŁODZIEJE ROWERÓW

Dwóch obywateli Rosji o 4.00 nad ranem próbowało ukraść rowery z garażu podziemnego. Zostali zauważeni przez świadka, który zawiadomił policjantów. Okazało się, że Rosjanie wcześniej ukradli z piwnic alkohol i narzędzia oraz dwa inne rowery. Zostali zatrzymani.

WRÓCĄ DO WIEZIENIA

Mieszkający w pustostanie mężczyźni, 29-latek i 35-latek, żyli z kradzieży. Włamywali się np. do samochodów i kradli z nich elektronarzędzia, jeden z nich ukradł skuter... Kilka miesięcy temu opuścili więzienie i teraz do niego zapewne wrócą, bo policjanci ich złapali i tymczasowo aresztowali.

BEZ MASECZKI, ALE Z NARKOTYKAMI

Policjanci z Rembertowa patrolowali miejsca, gdzie często dochodzi do transakcji zakupu narkotyków. Ich uwagę zwrócił pewien 20-latek – nie miał maseczki na twarzy, dostał za to mandat. Jednak policjanci postanowili też sprawdzić jego kieszenie – miał w nich 10 gramów marihuany...

...BO PIĆ SIĘ CHCIAŁO

Także w Rembertowie pewien 43-latek trzykrotnie podjeżdżał samochodem do sklepu, gdzie kupował piwo, wypijał je nieopodal. Puszki wyrzucał za okno samochodu i wracał do sklepu. Policjantów zawiadomił świadek, widzący te zachowania. Patrol podjechał pod sklep i zatrzymał pijanego już kierowcę. Miał 1,2 promila alkoholu we krwi.

policja.waw.pl

CZY BĘDZIE KAUCJA ZA PLASTIKOWE BUTELKI?

Podczas seminarium Forum Rozwoju Lokalnego, na którym promuje się nowe rozwiązania dla rozwoju miast, został zaprezentowany zarys szykowanych przez rząd przepisów dotyczących systemu kaucyjnego. Opublikowano także założenia projektu tzw. rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ROP).

System kaucyjny to opłata pobierana podczas zakupu produktów w butelkach szklanych (do 1,5 l) oraz plastikowych (do 3 l). Pieniądze zostają zwrócone po oddaniu opakowań do punktu zwrotu. Same opakowania są zwracane do produ-

centa, a nie do recyklera (jak obecnie).

W Polsce ma on obejmować butelki szklane i opakowania PET (wielokrotnego użytku), nie będzie on dotyczyć opakowań aluminiowych i małych butelek tzw. „małpek”.

Obowiązkowy system kaucyjny ma obowiązywać na terenie całego kraju.

Opublikowany został również projekt nowelizacji ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi, który zakłada „nałożenie na wprowadzają-

cych produkty w opakowaniach obowiązku finansowania zagospodarowania odpadów opakowaniowych i uzyskania wymaganych poziomów recyklingu”.

Głównym zadaniem ROP jest przeniesienie kosztów za gospodarowanie odpadami i recykling na producenta wprowadzającego na rynek opakowanie, które powinno być poddane procesowi odzysku. DK

REKLAMA

REKLAMA

30% RABATU NA 30. URODZINY GAZETY

MIESZKANIEC

PRZEZ 30 DNI*

t-shirty
które łączą ludzi

f pragaunited

5 WZORÓW
damskie i męskie
od S do XXXL
2 KOLORY



cena promocyjna!
27³⁰ zł
~~39⁰⁰ zł~~

***RABAT NA KAŻDĄ KOSZULKĘ.**
PROMOCJA TRWA OD 8.04 DO 7.05.2021 R.

Redakcja „Mieszkaniac”
ul. Grenadierów 10
04-062 Warszawa
pn.-pt. 10.00-16.00
tel. 698-67-68-86
604-77-55-98
Odbiór osobisty
po wcześniejszym uzgodnieniu

JAK OTRZYMAĆ RABAT?

Wejdź do sklepu www.pragaunited.pl

wpisz kod promocyjny: 30URODZINY przy finalizacji zakupu. Gotowe!

ALINA I CZESŁAW CENTKIEWICZOWIE

O Alinie i Czesławie CENTKIEWICZACH nie można pisać osobno. Kilkadziesiąt lat wspólnego życia, wspólne zainteresowania, wspólna praca pisarska, serdeczna bliskość małżeńska i przyjacielska sprawiły, że choć życiorys każdego z małżonków jest dostatecznie bogaty by o nim napisać, to jednak są tak ściśle związani, iż stanowią absolutną jedność i wspólnie także udzielają wywiadu dla „Mieszkańca”.

Młodym, żyjącym głównie sprawami bardzo współczesnymi, nie sięgającymi pamięcią i wiedzą zbyt daleko wstecz, przypominamy: **Czesław Centkiewicz**, urodzony w 1904 r. w Warszawie, studia ukończył w Wyższym Instytucie Technicznym w Liege. Z zawodu jest zatem inżynierem energetyki. Nawet wykonywał ten zawód. Zarówno przed wojną, jak i po wojnie, kiedy stanął do odbu-

dowy zrujnowanych elektrowni na Dolnym Śląsku. Ale jego pasją, powołaniem, tytułem do sławy są wyprawy polarne. Z nich narodziło się pisarstwo Czesława Centkiewicza. Zaczęło się od sławnej „Wyspy mgieł i wicherów” w roku 1934. I od tej pory napisał kilkadziesiąt książek, które miały 59 wydań w 16 językach na całym świecie.

Alina Centkiewiczowa, także urodzona w Warszawie, w 1907 r. ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie w Grenoble. To właśnie listy do niej od Czesława, z pierwszej arktycznej wyprawy na Spitsbergen, złożyły się na piękną książkę „Wyspa mgieł i wicherów”. Od wielu, wielu lat połączyła swoje zainteresowania z pasją męża. Z nim podróżowała, razem też z mężem napisała wiele książek. I to także sprawiło, że nie ma Aliny i Czesława, ale są po prostu Centkiewiczowie.

Są od kilkudziesięciu lat mieszkańcami naszej dzielnicy, Warszawa Praga-Południe; mieszkają w domku przy ul. Zakopiańskiej na Saskiej Kępie. Mimo poważnego wieku oboje w doskonałej formie, pogodni, życzliwi, gościnni. Dom wypełniony jest pamiątkami z wypraw polarnych, a przede wszystkim książkami, które niczym na wystawie zajmują całą jedną ścianę. Pierwsze pytanie:

– **Od kiedy Państwo mieszkacie w tym domu?**

Cz. – Od dawna, trzydzieści parę lat...

A. – Nie bądź zbyt skromny – trzydzieści dziewięć. Licz się z tym, że lata szybko płyną. A przedtem był cudowny Dolny Śląsk, gdzie Czesław pracował nad odbu-

dową elektrowni. Prawie go wówczas nie widywałam... Potem, gdy zakończył tę pracę – przyjechaliśmy tu, wróciliśmy do rodzinnej Warszawy.

Cz. – Mieliliśmy ochotę mieszkać we własnym domu, mieć swój kąt na tym świecie.

A. – Na Saskiej Kępie powstała wówczas Spółdzielnia Mieszkaniowa Plastyków. Zaprośili nas do tej spółdzielni. Nam to odpowiadało, bo chcieliśmy być blisko wody. A tu Wisła. I nie tylko. Przecież Saską Kępą to dawne tereny błotniste, bagienne, przed wiekami osuszone przez Holendrów, tak jak Żuławy. A więc i teren naszego domu, to dawniejsze rozlewiska, czyli woda. No, ale to dawne lata.

Tu zamieszkaliśmy w latach pięćdziesiątych.

Cz. – Saską Kępą ma swoją historię, ma też swój styl. Jeszcze przed wojną pobudowali tu domy i wille ludzie, którzy chcieli być daleko od centrum, żyć w ciszy, spokoju, bliżej przyrody. To była ta stara Saską Kępą, uważano ją za dzielnicę ekskluzywną, bo i chyba taką była. Dziś się rozbudowała, wkroczyło tu nowe budownictwo, zmieniła się, ale coś z tamtej atmosfery pozostało. Fakt, że jest tu wiele ambasad, rezydencji potwierdza tę opinię...

– **I stąd odbywały się owe słynne arktyczne i antarktyczne podróże?**

A. – Nie, pierwsza powojenna wyprawa Czesława na Biegun Północny rozpoczęła się jeszcze z Jeleniej Góry.

Ale wszystkie pozostałe – i jego, i moje razem z nim – już stąd.

– **Ile książek Centkiewiczów powstało tu, w tym domu, w tym pokoju?**

Cz. – Zastanawialiśmy się nad tym, ile naprawdę napisaliśmy książek i ile w tym domu. W końcu doliczyliśmy się, że 37 książek napisaliśmy tutaj.

A. – Ale nie tylko w tym pokoju. Bo pisać razem to sprawa niełatwa. Pisaliliśmy więc czasem wspólnie, czasem osobno – ja na górze, on na dole, ale w tym domu.

Cz. – W sposób oryginalny pisaliśmy wspólną książkę o wyprawie na Antarktydę. Alina była wówczas pierwszą kobietą, która dotknęła stopą szóstego kontynentu. Ale obserwacje mieliśmy różne.

A. – Czesław siedział w elektrowni na stacji „Mir-

nyj”, a ja zapoznawałam się z pingwinami, z foką, która gdy na mnie spojrzała, to zaczęła płakać w obawie o swoje dzieci... Te wrażenia, pisane osobno, złożyły się na jedną wspólną opowieść.

– **A co Państwo mogą powiedzieć o naszej dzielnicy, w której tyle lat przeżyliście?**

Cz. – No cóż, to jest po prostu Warszawa, nasza Praga-Południe, nasza Saską Kępą.

A. – Stąd były wyjazdy, tu były powroty, tu były łzy, tu była radość. Tu przecież upłynął ogromny szmat naszego życia... Nie ukrywamy, że już nie jesteśmy młodzi. Czesław ma osiemdziesiąt dziewięć lat, ja osiemdziesiąt szósty. Tu są teraz nasze korzenie, w tym domu. Tutaj też przychodzą do nas listy od dzieci z dwóch szkół, które noszą nasze nazwisko:

Czesław Jacek Centkiewicz (ur. 18 października 1904 w Warszawie, zm. 10 lipca 1996 tamże) – polski pisarz, reportażysta, podróżnik. **Alina Centkiewicz** (ur. 5 grudnia 1907 w Hłuskach na Ukrainie, zm. 11 marca 1993 w Warszawie) – literat, autorka książek podróżniczych, głównie o tematyce polarnej. Źródło: wikipedia.pl

w Wałbrzychu i Gnieźnie. Jesteśmy chyba jedynymi żyjącymi pisarzami, których szkoły w ten zaszczytny sposób uhonorowały. Mamy tu co wspominać i są to wspomnienia dobre.

– **A co by było, gdyby przyszło pożegnać się z tym miejscem, z tym domem?**

Cz. – Taka możliwość w ogóle nie wchodzi w grę...

A. – Jest to nie do pomyślenia. Starych drzew się nie przesadza...

Rozmawiał: Stanisław Marczak



Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Wejdź na spis.gov.pl i spis się!

Spis trwa od 1 kwietnia 2021 r.

Liczmy się DLA POLSKI!

GUS | NSP 2021

LICZYMY SIĘ DLA POLSKI!

1 kwietnia ruszył Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021, który będzie trwał do 30 czerwca. Główny Urząd Statystyczny zastrzega, że czas trwania spisu może zostać przedłużony do 30 września.

Zgodnie z ustawą o statystyce publicznej

udział w Narodowym Spisie Powszechnym jest obowiązkowy.

Ostatni spis odbył się 2011 roku.

Z racji trwającej sytuacji pandemicznej – w tym roku obowiązkową formą do wypełnienia będzie samospis internetowy dostępny pod adresem <https://spis.gov.pl> lub w specjalnie przygotowanej aplikacji.

Dla osób, które nie posiadają komputera lub dostępu do internetu, od 1 kwietnia w każdej gminie zostały utworzone punkty spisowe. W punktach tych będzie

można skorzystać z internetu i spisać się samodzielnie lub skorzystać z pomocy pracowników gminnych biur spisowych.

Osoby, które nie będą mogły spisać się samodzielnie ze względu na wiek lub stan zdrowia, zostaną spisane za pomocą jednej z dwóch metod uzupełniających, czyli wywiadu telefonicznego lub bezpośrednio przeprowadzonego przez rachmistrza spisowego.

Specjalna aplikacja ma na bieżąco sygnalizować, czy prawidłowo uzupełniamy dane. Będzie ona dostępna zarówno

Za odmowę udziału w spisie można zostać ukaranym karą grzywny w wysokości nawet do 5 tys. zł.

na urządzeniach mobilnych, jak i na komputerze.

JAK SPRAWDZIĆ RACHMISTRZA?

Rzeczniczka GUS zapewnia, że bezpośrednia forma spisowania odbędzie się w ścisłym reżimie sanitarnym.

Jeśli ktoś, słysząc w słuchawce obcy głos, rozłączy się

Każdy rachmistrz powinien mieć identyfikator z numerem, który można zweryfikować przez aplikację na stronie spis.gov.pl lub na infolinii pod numerem telefonu (22) 279 99 99.

lub w ogóle nie odbierze połączenia, wówczas otrzyma na telefon komórkowy powiadomienie SMS.

Każdego rachmistrza obowiązuje zachowanie tajemnicy statystycznej, za jej złamanie grozi do 5 lat więzienia. Przy spisie

Pod numerem telefonu **(22) 279 99 99**

działa infolinia spisowa, gdzie można zadać pytania dotyczące spisu oraz zweryfikować rachmistrza spisowego.

będzie pracowało ok. 17 tys. rachmistrzów. Od danych ze spisu zależą m.in. kwoty dotacji dla gmin czy środki na ochronę zdrowia w poszczególnych regionach.

JAKIE PYTANIA?

Informacje, które będziemy musieli podać dotyczą np. poziomu wykształcenia, charakterystyki gospodarstwa domowego i rodziny, stanu mieszkania. Wykaz pytań obejmuje również informacje o obywatelstwie, języku, wyznaniu, aktywności ekonomicznej czy schorzeniach.

Cała procedura spisu ma być bardzo przystępna, intuicyjna, a wypełnienie jej ma zająć około 15 minut.

Damian Kujawa

...I POZAMIATANE!

Wielkanoc za nami, teraz czekamy na majowy weekend a potem, zanim się obejrzymy – prawdziwe lato i wakacje!

Czyli – „pozamiatane”! Było, minęło, co prawda nie zawsze tak, jak tego chcieliśmy. Może teraz jest dobry czas na podsumowania i wnioski? Czemu nie.

Wiadomo, tylko nieliczni potrafili pohamować apetyty i uniknąć przejedzenia. Pozazdrościć! Pozazdrościć?

A może raczej: pomyśleć, dla czego znowu nam się nie udało?

A jeszcze lepiej: co zmienić za rok? Mniej potraw? Zanim usiądziesz do stołu, spróbuj wypić szklankę gorącej wody? Założyć ciut za ciasne spodnie, żeby

nie stracić kontroli nad pęczniejącym w miarę konsumpcji brzuszkiem? Albo – ćwiczyć silną wolę czy zadbać o nowe nawyki żywieniowe.

Ale z drugiej strony, raz na jakiś czas może nie zaszkodzi...

Zwłaszcza, że Warszawa ma przecież koło osiemdziesięciu różnych parków, licząc jako najmniejsze te dwuhektarowe, a na kilkudziesięciu hektarach kończąc. Zresztą, w Wielkanoc miasto było tak puste, że można było spacerować i po ulicach.

Nie podoba się wychodzenie z domu, a spacer w masce nie jest przyjemny? To zadbać o kondycję w domu. Wiele skutecznych ćwiczeń nie wymaga żadnych przyrządów. Hantle można świetnie zastąpić półtoralitrowymi butelkami

z wodą, a skakaną jakąś linką czy kablem.

Mniejsza o ilość warszawskich basenów czy siłowni, z których korzystanie jest obecnie problematyczne. Ale masz dwa wyjścia, tylko dwa.

Pierwsze – skoro nie akceptujesz swojej wagi, sylwetki czy kondycji, po prostu weź się za siebie. Nie lubisz – więc zmień, zamiast miesiącami i latami tylko marudzić. Wyjście drugie: skoro nie akceptujesz wszystkiego, co wyżej wymienione, a naprawdę nie chce ci się i nie będziesz ćwiczyć, zamiast marudzić po prostu to zaakceptuj! Powiedz sobie: tak, to właśnie ja, z moją nadwagą, sflaczałymi mięśniami, zgarbionymi plecami. Nie chce mi się ćwiczyć, nie będę, więc akceptuję siebie. Akceptuję

to, co mam dziś, a także to, co niewątpliwie nadejdzie: rosnąca coraz bardziej nadwaga, bardzo prawdopodobna cukrzyca w parze z nadciśnieniem, osteoporoza, gwarantowane „zdziwienie” i coraz mniejsza samodzielność na stare lata. O problemach z własną fizjologią nie wspominając. A tego przecież nikt by sobie nie życzył.

Problemu w zasadzie nie ma. Zastanów się nad sobą, podejmij decyzję – w prawo albo w lewo – i pozamiatane. Teraz tylko wystarczy szanować własny wybór.

Jeśli zdecydujesz, by nie robić z sobą nic, to przynajmniej przestań jęczeć i narzekać. Marudzenie nie zmienia niczego, ani o milimetr, ani o gram.

A wiosna i lato przed nami! **žu**

Co tam panie na Pradze...

PODATEK OD „MAŁPEK” I INNE CYMELIA

– Co dobrego panie Eustachy? – W odpowiedzi Eustachy Mordziak, kupiec bielizny z bazaru na pl. Szembeka uśmiechnął się do swojego kolegi Kazimierza Głównego, emeryta, ale tak jakoś kwaśno.

– Zmiana jest dobra, nie słyszał pan?

– To dobrze.

– Pewności nie ma.

– A czego pan nie rozumie?

– No, czytam na przykład, że owszem – podatki idą w górę, ale że to „wpisuje się w politykę ich obniżania”? To jak w końcu? Bo, jeśli się rozchodzi o mnie, to zgadza się tylko „owszem”.

– To proste jest. Zarabiamy więcej, to podatki też muszą być wyższe.

– A gdzie tu polityka obniżania?

– Bo one idą w górę, ale mniej niż mogłyby, gdyż państwo nasze prowadzi wzmiankowaną politykę ich obniżania.

– Znaczący zapłacę więcej, ale powinienem być zadowolony?

– Bo mógłby pan zapłacić jeszcze więcej. Na tym polega polityka społeczna. Dla ludzi, znaczący. Tak samo będzie ze wszystkim. Na przykład państwo wprowadziło podatki od cukru, od „małpek”, od deszczu, od prądu – ale nie takie, jakie mogłoby wprowadzić, gdyby było pazerne. A każdy widzi, że nie jest.

– O paliwie pan nie zapomni. Też drożeje, choć według pana tanieje...

– Benzyny akurat, to my możemy kupić prawie najwięcej w całej Unii. Za stówkę kupisz pan u nas więcej niż we Francji, Holandii czy w Niemczech...

– Tylko, że euro jest grubo powyżej 4 zł. Znakiem tego zarabiamy o wiele mniej niż oni. Tak czy siak wychodzi na to, że nie dość, że mamy covid, który nas morduje, to jeszcze mamy tzw. rzeczywistość, która nas otacza. Diabli wiedzą, co z tego będzie?

– Nic nie będzie, podatnicy się przyzwyczają. A poza tym rzeczywistość lepiej za-

rabiają. Czy pan wie, że mamy już w Polsce 30 tys. milionerów?

– Tylko, że panie Kaziu ja nie z milionerów żyję, ale ze zwykłych ludzi. A oni złotówkę zaczynają oglądać na wszystkie strony, ot, co!

– Powiem panu, że na takie smutki, to najlepiej jest czymś się zająć. Jakąś krzyżówkę rozwiązać albo inną łamigłówkę.

– Panie Kaziu, ja na co dzień mam do rozwiązania takie łamigłówki, że głowa mała.

– To szybko panu pójdzie. Proszę przetłumaczyć na język zrozumiały dla przeciętnego obywatela zdanie wypowiedziane przez ministra zdrowia:

„Trzecia fala zrównała się z rekordowym wynikiem w sensie średniej”...

Eustachy długo wczytywał się w tę mądrość, próbując dociec jej sensu. W końcu zniecierpliwiony machnął ręką:

– Trudno, zapłacę ten podatek od „małpek”, bo na trzeźwo zrozumieć się tego nie da.

Szaser

§ PRAWNIK RADZI



Czytelnicy pytają – radca prawny Marcin Kluś odpowiada

Kto odpowiada za szkodę wyrządzoną przez wyrzucenie przedmiotu z mieszkania? Chodzi mi o szkodę związaną z wyrzuceniem choinki przez balkon po świętach, czy wyrzucaniem przez okna torebek z wodą w „lany poniedziałek”.

Temat ten reguluje art. 433 kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje.

Z powyższego wynika, że poszkodowany może adresować swoje żądanie naprawienia szkody do każdej osoby, która faktycznie zajmuje pomieszczenie, z którego wyrzucono dany przedmiot. Najczęściej osobą odpowiedzialną na tej podstawie ustala się w oparciu o tytuł prawny do lokalu (własność, najem itd.), chociaż formalnie nie ma znaczenia, czy osoba ta ma tytuł prawny do zajmowanego pomieszczenia, czy takiego tytułu nie ma.

Zajmującymi lokal może być kilka osób, jeśli wspólnie sprawują władztwo nad pomieszczeniem (np. małżonkowie). Ich odpowiedzialność jest wówczas solidarna na podstawie art. 441 kodeksu cywilnego.

Osoba zajmująca pomieszczenie odpowiada na zasadzie ryzyka. Nie ma więc znaczenia czy do wyrzucenia przedmiotu z lokalu doszło w wyniku niedbalstwa, lekkomyślności, czy z winy umyślnej tej osoby. Oczywiście odpowiedzialność zajmującego pomieszczenie nie wyklucza odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody. Osoby te będą wobec poszkodowanego odpowiadać wówczas solidarnie.

Jednocześnie należy pamiętać, że zajmujący mieszkanie może się uchylić od odpowiedzialności w powyższym w sytuacjach, gdy:

1. szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej.
2. szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego.
3. szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec.

W przedstawionej sytuacji nie mamy do czynienia z okolicznościami wskazanymi w pkt. 1 i 2. Co do ostatniego z ww. punktów, należy zaznaczyć, że osobami, za które zajmujący pomieszczenie ponosi odpowiedzialność, są przede wszystkim ci, którzy w pomieszczeniu znaleźli się za jego zgodą (np. domownicy, członkowie rodziny, odwiedzający go znajomi, osoby wykonujące na jego rzecz pewne prace czy usługi itp.). Zatem zajmujący pomieszczenie i za te osoby będzie ponosił odpowiedzialność nawet w przypadkach, gdy nie mógł zapobiec szkodzie.

Wyjątkiem będzie sytuacja, gdy bezpośredni sprawca szkody będzie osobą trzecią, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec, a szkoda wynikała z wyłącznej winy tej osoby (np. gdy szkodę spowoduje włamywacz, który wyrzuca przedmiot z mieszkania).

Radca prawny Marcin Kluś specjalizuje się w sprawach cywilnych, o błędy medyczne i szkody komunikacyjne.

Listy i maile można kierować na adres redakcji.

REKLAMA

WWW.MEBLESOSNOWE.EU

REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

**ŁÓŻKA • MATERACE • SZAFY • KOMODY
BIURKA • WITRYNY • STOŁY • KRZESŁA
MŁODZIEŻOWE • ZESTAWY • I INNE**

SKLEP PROKONSUMENCI

Warszawa-Wawer
ul. Płowiecka 25
(róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
meble@meblesosnowe.eu

Meble z drewna
MebleSosnowe.eu

**HURTOWNIA OPTYCZNA
OPTA SUN**
Warszawa, ul. Majdańska 7
Tel. 22 612 00 03

OKULARY TYLKO 49 ZŁ
Oprawa + szkła + robocizna
(sph. od -4.0 do +4.0 dpr.)

**PROGRESYWNE
TYLKO 199 zł**

„Trzy w Jednym” (dal, komputer, czytanie)
Sfera -2 do +3,0
Dodatek do blizy 1-3

**BADANIE WZROKU
PRZEZ SPECJALISTĘ – OPTOMETRYSTĘ
TYLKO 60 zł**

Rejestracja u optometrysty
☎ 534 044 333

Pracujemy pon.-pt. 10-18
sobota od 9 do 13

Okulista - Szpital Grochowski

Poniedziałek 16⁰⁰ - 18⁰⁰ Warszawa ul. Grenadierów 51/59
Środa 9⁰⁰ - 12⁰⁰

Poradnia okulistyczna dla dzieci i dorosłych
Poradnia zeza, ćwiczenia ortoptyczne

www.jaskra.org

koszt wizyty 100 zł zapisy: 500 - 523 - 499

**Autoryzowany serwis
urządzeń ogrodniczych**

BRIGGS & STRATTON **NAC**
NEW AMERICAN CONCEPT

kosiarki, wertykulatory, podkaszarki, glebogryzarki i inne

Dom Handlowy FALA
Walcówka
Filmowa
Bystrzycka
Ochocka
Patriotów
Patriotów 71/73
Autoryzowany Serwis
Warszawa Falenica ul. Patriotów 71/73 tel.: 507 058 508

**TADEX
OPONY**
Warszawa,
ul. Ostrobramska 38b
tel. 22 610 60 05

■ Montaż i wyważanie
RUN ON FLAT ■
■ Sezonowe przechowywanie
i sprzedaż opon ■
■ Prostowanie felg ■

TAPICER
* USŁUGI
* Narożniki wg wymiarów klienta
* Materiały obiciowe
Warszawa, ul. Krypska 52/54
przy GROCHOWSKIEJ 179
(pawilon pogotowia weterynaryjnego)
Zakład przeniesiony z ul. Znanieckiego 8

Tel. 22 612-53-88
691-75-50-50

CARIDENT
Gabinet
Stomatologiczny
W-wa, ul. Stanisławowska 3
(naprzeciwko klubu „Orzeł”)

tel. 22 810-87-32
502 995 082

♦ Leczenie w znieczuleniu
♦ Protetyka – protezy, korony,
mosty porcelanowe itd.
♦ Chirurgia stomatologiczna
♦ RTG na miejscu

Płatność kartą
poniedziałek, czwartek – 13⁰⁰-19⁰⁰
wtorek – 9⁰⁰-17⁰⁰; sobota – 9⁰⁰-13⁰⁰



Fot. UM

Do końca roku ma potrwać ozonowanie miejsc najczęściej uczęszczanych przez mieszkańców. Akcja prowadzona będzie regularnie, we wszystkich dzielnicach, m.in. na głównych węzłach przesiadkowych, na przystankach, przy szpitalach i przychodniach czy placach miejskich i dworcach, w metrze od wejścia do bramek biletowych. Jak zapewnia miasto, ozon jest bardzo efektywnym środkiem dezynfekującym, można go wykorzystać zarówno do mycia powierzchni, jak i rozpylania. Woda będzie pobierana z ozonatora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Prace będą prowadzone w nocy.

ZTM wprowadził zmiany na przystankach przy Stadionie Narodowym. Chodzi o to, by pasażerowie dojeżdżający autobusami na szczepienie, mieli do przejścia mniej o ok. 140 metrów – taka jest różnica między zlikwidowanym przystankiem WYBRZEŻE SZCZECIŃSKIE 02 a nowym WYBRZEŻE SZCZECIŃSKIE 52 (w sąsiedztwie punktu szczepień przy ul. Wybrzeże Szczeciń-

skie). Zmiana jest tymczasowa. Nowy przystanek obowiązuje jako warunkowy dla linii 102, 146 i 147 oraz jako krańcowy dla linii 902. Przypominamy, że wejście do punktu szczepień jest przez bramę nr 5.

Urząd Miasta ogłosił dodatkowy nabór wniosków o dofinansowanie do instalacji urządzeń gromadzących wodę, usuwania wyrobów z azbestem i na przyłączenie budynku do kanalizacji. Wnioski o dotacje na inwestycje, które będą realizowane w tym roku, można składać do 31 maja w Wydziale Obsługi Mieszkańców każdej dzielnicy lub przesłać pocztą: Biuro Ochrony Środowiska Urzędu m.st. Warszawy, ul. Kredytowa 3, 00-056 Warszawa. Dokładne informacje udzielane są pod nr tel.: 22 443-25-19, 22 443-25-74, 22 443-25-77, 22 443-25-86, 22 443-25-92.

Do 30 sierpnia potrwa akcja „Coś dobrego”, a w jej ramach pod hasłem „Mniej rzeczy, więcej dobroci” odbywa się zbiórka ubrań, dzięki której możemy wesprzeć fundację „Przyjaciele Palucha” działającą przy Schronisku na Paluchu. Za każdy 1 kg odzieży, fundacja dostanie 1 zł. Darowizny pozwolą na zakup inkubatora dla zwierząt do szpitala w Schronisku Na Paluchu. Wystarczy zbierać min. 10 kg ubrań, spakować je do

paczki, wejść na stronę Ubrania do oddania, podać liczbę kartonów, adres i dogodny termin odbioru. Bezpłatny kurier przyjedzie pod wskazane miejsce. W dniach 12-16 kwietnia (pon.-pt.), w wejściach do urzędów dzielnic (na prawym brzegu Wisły w Wawrze i na Białolece), Miasto organizuje punkty stacjonarne „Coś dobrego” dla osób, które chcą przekazać kilka sztuk odzieży.



Fot. UM

Od 19 kwietnia rusza program „Warszawa szczepi”, w ramach którego powsta-

nie 13 nowych, miejskich punktów szczepień przeciwko COVID-19, co uzupełni sieć działających już ok. 70 punktów. Oznacza to, że Warszawa już niedługo będzie mogła szczepić ponad 80 tys. mieszkańców tygodniowo. Największy miejski punkt szczepień masowych powstanie na stadionie Legii. Inne będą działały na terenie dzielnic: Białoleki, Targówka, Woli, Żoliborza, Ursynowa, Mokotowa, Wilanowa, Wawra, Śródmieście i Pragi-Północ oraz na trzech stacjach metra. Uruchomiona zostanie też specjalna linia autobusowa nr 901, która z Dworca Centralnego zapewni dojazd na szczepienia na stadion Legii Warszawa. **KS**

W wielkanocny poniedziałek, 5 kwietnia, w wieku 74 lat zmarł Krzysztof Krawczyk

– ikona polskiej muzyki, wokalista, przez wiele lat obecny na polskiej scenie muzycznej. Zadebiutował w 1963 r. w zespole Trubadurzy, a 10 lat później rozpoczął karierę solową. Wszyscy znamy i kochamy jego piosenki: „Parostatek”, „Jak minął dzień” czy „Mój przyjacielu”. Artysta, który był blisko ludzi, łączył pokolenia... Krzysztof Krawczyk 23 marca trafił do szpitala z powodu COVID-19. W sobotę, 3 kwietnia na swoim FB napisał, że jest już w domu: „Kochani! Jestem w domu! Do mojej sypialni wpadają 2 promyki słońca: wiosenny przez okno i Ewunia przez drzwi. Dziękuję za modlitwę i życzenia! Zdrowia wszystkim życzę, nie dajmy się wirusowi!”. Dwa dni później jego przyjaciel i menadżer Andrzej Kosmala podał tragiczną wiadomość, że Krawczyk nie żyje. Krzysztof Krawczyk zmarł w szpitalu w Łodzi.



Fot. wikipedia.pl

REKLAMA

REKLAMA



Opakowań z plastiku
nie trzeba myć.
Wystarczy opróżnić
je przed
wyrzuceniem.



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 20 marca 2021 r.

Śp. KAZIMIERZA SADZYŃSKIEGO

Wieloletniego członka Rady Nadzorczej i jej Sekretarza, przez prawie 20 lat aktywnego w życiu Spółdzielni Mieszkaniowej „Międzynarodowa” w Warszawie, odznaczonego przez Krajową Radę Spółdzielczą odznaką Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego.

Odszedł życzliwy, serdeczny, przyjazny ludziom człowiek i sąsiad... Będzie nam go brakować.

Synowi oraz Rodzinie
składamy

wyrazy głębokiego współczucia

Rada Nadzorcza, Zarząd, pracownicy, koledzy, koleżanki, przyjaciele z S.M. „Międzynarodowa”

czysta.um.warszawa.pl



NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38
tel. 22 813 99 55
www.metal-market.pl

 własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

S.M. „Międzynarodowa” Warszawa ul. Międzynarodowa 44
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Chemiczne czyszczenie poziomów i pionów wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej w budynkach Waszyngtona 38 A, Londyńska 12, 14, 24, Wandy 9, 15, Paryska 26.

Informacje o szczegółach przetargu zawarte są na stronie internetowej Spółdzielni www.miedzynarodowa.waw.pl

TELEFONY KOMÓRKOWE

■ skup ■ sprzedaż
■ sim-locki
■ akcesoria
■ naprawy

● CH Szembeka
ul. Zamieniecka 90 paw. 311
czynne pn.-pt. 9.30-18.00
tel. 22 333-23-11, 501 51 66 60
www.krasphone.pl

AUTO-MOTO – Kupię

■ KUPIĘ STARE MOTOCYKLE.
TEL. 601-709-388

KUPIĘ

■ Antyki, obrazy, meble, książki, pocztówki, szable, bagnety, odznaczenia.
Tel. 601-336-063

■ Kupię książki, płyty winylowe. Dojazd do klienta.
Tel. 798-631-511

MEDYCZNE

■ Alkoholowo-narkotykowe odtrucia, Esperal.
Tel. 22 671-15-79, 22 613-98-37

NAUKA

■ Matematyka, dojazd.
Tel. 691-870-045

■ Pomoc i nauka w obsłudze komputera, internetu i komórki. Osoby starsze – promocja! Student.
Tel. 533-404-404

NIERUCHOMOŚCI – Kupię

■ 1-2 pokoje.
Tel. 601-299-055

■ Skup nieruchomości – mieszkania do remontu i działki budowlane również do przekształcenia – zadłużone itp. szybka transakcja tylko bezpośrednio – agencjom dziękuję; płatność gotówką, Warszawa i okolice – Marki, Radzymin itp.
Proszę o kontakt w godz. 8.00-17.00.
Tel. 502-904-708

PRAWNE

■ Adwokat Wojciech Lipka przyjmuje już w Kancelarii Adwokackiej na Grochowie przy ul. Grenadierów 12. Sprawy karne, cywilne, rodzinne, spadkowe (umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, inne).
Tel. 500-175-857

■ Doradca Podatkowy – kontrole podatkowe i sprawdzające, porady, wszystkie podatki, spadki, darowizny, aukcje, nieujawnione dochody.
Tel. 22 672-34-34, 604-095-656, www.podatki-doradca.pl

■ Kancelaria Adwokacka adw. Teresa Zdanowicz. Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, rozwody. Wawer-Anin ul. Ukośna.
Tel. 22 613-04-30, 603-807-481

RÓŻNE

■ OPIEKA NAD GROBAMI W WARSZAWIE – TANIO I SOLIDNIE.
TEL. 500-336-607

SPRZEDAM

■ Odkurzacze Rainbow – nowe, używane – serwis, konserwacja, akcesoria.
Tel. 606-742-822, www.odkurzaczewodne.eu

SZUKAM PRACY

■ Pomogę starszej chodzącej osobie 2, 3 razy w tygodniu.
Tel. 692-780-508

TRANSPORT

■ AAA wywóz gruzu, mebli, gałęzi, itp. Rozbiórki, wyburzanie ścian, skuwanie glazury, posadzek, wycinanie drzew. Porządkowanie piwnic, garaży, działek. Załadunek. Tanio. Tel. 721-002-710

■ Przeprowadzki i magazynowanie 24h/7. Wywóz i utylizacja zbędnych mebli, przedmiotów z mieszkań i piwnic.
Tel. 607-66-33-30

■ Przeprowadzki. Wywóz gruzu i mebli.
Tel. 722-990-444

■ Transport – przeprowadzki – samochód o wymiarach 3,9 dt./2,0 wys. – kontener, kraj, zagranica, konkurencyjne ceny.
Tel. 502-904-708

USŁUGI

■ AGD – LODÓWKI, PRAŁKI, ZMYWARKI – NAPRAWA.
TEL. 694-825-760

■ AGD, ANTENY, TELEWIZORY – NAPRAWA.
TEL. 602-216-943

■ Anteny satelitarne, naziemne, nc+, Trwam, Polsat, tvn24 oraz dekodery telewizji naziemnej. Sprzedaż, montaż, naprawa.
Tel. 22 815-47-25, 501-123-566, lemag-tvsat.waw.pl

■ Cyklinowanie, lakierowanie – oświadczenie Jacek Szpakowski.
Tel. 502-920-316.

■ Cyklinowanie, układanie, lakierowanie, przekładanie parkietów – Jan Grzybowski.
Tel. 22 810-70-88, 609-542-545

■ Cyklinowanie, układanie, lakierowanie, reperacje parkietów – Stefan Słomski.
Tel. 501-126-177, 500-240-976.

■ Dezynfekcja instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych.
Tel. 502-904-708

■ Dezynsekcja – skutecznie.
Tel. 22 642-96-16

■ Domofony, naprawa pralek, instalacje elektryczne.
TEL. 601-93-68-05

■ GAZ, HYDRAULIKA. NAPRAWY, MONTAŻ, PRZERÓBKI – 24 H. TANIO.
TEL. 22 610-88-27, 604-798-744

■ Hydrauliczne, gazowe, solidnie. Tel. 22 610-81-21, 607-773-106

■ HYDRAULIK SOLIDNIE.
TEL. 888-329-094

■ HYDRAULIK.
TEL. 502-031-257

■ Hydraulika wod. kan.-gaz., piece – naprawy, przeglądy gazowe. Uprawnienia.
Tel. 694-747-213

■ Klimatyzacja, wentylacja, oddymianie – montaż,

projektowanie, serwis 24 h, sprzedaż urządzeń, kompleksowa obsługa, doradztwo techniczne, szybkie terminy realizacji, gwarancja.
Tel. 502-904-708

■ LODÓWEK NAPRAWA.
TEL. 602-272-464

■ Malowanie, remonty, montaż paneli, wymiana armatury. Tel. 665-879-100

■ NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA. DOJAZD GRATIS.
TEL. 508-081-808

■ Pralki, lodówki – naprawa.
Tel. 502-562-444, 603-047-616

■ Rolety antywłamaniowe i naprawy. Tel. 602-228-874

■ Rolety, żaluzje, verticale, rolety antywłamaniowe – produkcja, naprawa.
Tel. 602-228-874

■ STOLARZ – SZAFY, ZABUDOWY, GARDEROBY I PAWLACZE.
TEL. 602-126-214

■ Tapicerskie.
Tel. 22 612-53-88

■ Zabiorę nieodpłatnie książki, gazety. Tel. 796-371-666

■ Żaluzje, verticale, rolety, moskitiery – naprawy, pranie verticali. Tel. 22 610-54-19

USŁUGI – Komputerowe

■ AAA Tani Serwis Komputerowy 18 zł/h 24h. Dojazd 0 zł.
Tel. 506-480-505

USŁUGI – Porządkowe

■ AAAPranie dywanów, mebli tapicerowanych Osobiście.
Tel. 512-247-440

■ Pranie dywanów i mycie okien.
Tel. 796-371-666

USŁUGI – Remontowe

■ Abc Malowanie, kafelki itp. remonty małe i duże.
Tel. 509-306-279

■ Adaptacje, glazura, hydraulika, malowanie.
Tel. 606-181-588

■ Dachy, rynny naprawa, wymiana, Tel. 504-250-013

■ Malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 22 615-76-97, 695-679-521

■ Malowanie, tapetowanie.
Tel. 501-028-073, 22 566-17-16

■ OKNA – NAPRAWY, DOSZCZELNIENIA.
TEL. 787-793-700

■ Remonty kompleksowo i solidnie. Tel. 502-218-778, www.remonty4u.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

 **Leithe**

Całodobowo KOMPLEKSOWE USŁUGI
Kredytowanie pogrzebu w zasięgu ZUS
KONKURENCYJNE CENY
ul. Rechiniewskiego 14 (kościół św. Patryka)
ul. Floriańska 6 - Filia
500 253 842; 502 832 474
www.leithewarszawa.pl

ZAKŁADY POGRZEBOWE

 **EXITUS MOCH**

Warszawa: ul. Grochowska 287
tel. (22) 659 80 90 (vis a vis USC)
Warszawa: Aleja Solidarności 147,
tel. (22) 620 24 18 (vis a vis USC)
Warszawa: Cmentarz Wólka Węglowa
sala C, tel. (22) 659 60 60

PEŁNY ZAKRES USŁUG NA TERENIE WARSZAWY I OKOLIC
(24h) 22 779 23 39, 500 33 99 33 www.exitus.com.pl

**PRZEDSIĘBIORCO, MASZ ULOTKI REKLAMOWE?
CHCESZ, ABY DOTARŁY DO SZEROKIEGO GRONA KLIENTÓW?**

Dostarczymy je razem z gazetą **MIESZKANIEC**
Oferujemy insertowanie ulotek w całości lub części nakładu.

**WIĘCEJ INFORMACJI:
ZADZWOŃ ➡ 22 813-43-83
NAPISZ ➡ reklama@mieszkaniac.pl**

MIESZKANIEC
GAZETA WARSZAWSKA



Gazeta mieszkańców Pragi Południe, Pragi Północ, Wawra, Rembertowa, Wesołej, Białołęki, Targówka.

Redaguje zespół dziennikarzy przy współudziale mieszkańców. Redaktor naczelny: Barbara Nowosielska-Piszczek. Redakcja: ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa, tel. 22 813-43-83, e-mail: redakcja@mieszkaniac.pl, www.mieszkaniac.pl Wydawca: Grupa ST-ART, ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa, tel. 22 813-43-83. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń, listów i artykułów sponsorowanych (AS) Redakcja i Wydawca nie odpowiadają.

NASTĘPNE WYDANIE 22.04.2021

ŚMIECI ZA WODĘ

UWAGA - ZMIANA!
Od kwietnia 2021 r. będziesz mieć wpływ na to, ile zapłacisz za śmieci.

1m³ wody – 12,73 zł za śmieci

Zużywasz 2,5m³ wody? Nowa opłata to 31,82 zł.

Sprawdź szczegóły: czysta.um.warszawa.pl

1 kwietnia weszły w życie nowe zasady dotyczące naliczania opłat za odpady.

Dyskusji na ten temat było już wiele, przesunięcie terminu wprowadzenia zmian spowodowane poprawkami w uchwale, sprawa w sądzie – kilkakrotnie mieszkańcy wstrzymywali oddech z nadzieją, że nowy system naliczania opłat zależny od zużycia wody, jednak nie stanie się faktem.

Nic z tego. 1 kwietnia zaczynamy nowe rozliczenia, musimy złożyć też nowe deklaracje. Mamy na to czas właśnie od 1 kwietnia do 10 maja 2021 r. Inaczej jest w przypadku nowych domów, dla których deklaracja składana jest po raz pierwszy – musimy ją złożyć do 14 dni od dnia zamieszkania lub powstania w niej odpadów komunalnych.

Obowiązek złożenia nowej deklaracji mają np. właściciele budynków jednorodzinnych, a w przypadku budynków wielolokalowych – wspólnoty mieszkaniowe lub spółdzielnie, a nie samodzielnie poszczególni mieszkańcy.

Deklaracje, podobnie jak wiele innych dokumentów, możemy złożyć bez wychodzenia z domu, online.

Na stronie deklaracje2020.um.warszawa.pl/odpady-komunalne/ jest elektroniczny kalkulator deklaracji. Jeśli posiadamy elektroniczny podpis, to dzięki platformie ePUAP wypełnimy formularz i bezpiecznie prześlemy dokument za jej pośrednictwem. Jeżeli podpisu nie mamy, deklarację można wydrukować, wypełnić i złożyć w Urzędzie Dzielnicy (właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedziby właści-

ciela nieruchomości, jeśli znajdują się ona poza Warszawą, wówczas bierzemy pod uwagę adres samej nieruchomości).

Krótką instrukcją:

- Prześlij wypełniony formularz deklaracji na Elektroniczną Skrzynkę Podawczą Urzędu m.st. Warszawy, będąc zalogowanym na platformie ePUAP2.
- W temacie wpisz „Deklaracja o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami” oraz dodaj informację o rodzaju deklaracji: DM lub DJ, DZW, DN, DH, DL”.
- Deklarację wraz z ewentualnymi załącznikami podpisz przy użyciu podpisu zaufanego lub podpisu kwalifikowanego.
- Możesz skorzystać też z tradycyjnej drogi pocztowej, data nadania uznawana jest za datę złożenia deklaracji.

Urząd Miasta przypomina: brak złożenia deklaracji nie wyłącza obowiązku wniesienia opłaty za gospodarowanie odpadami. Opłatę zgodną z nowo obowiązującymi stawkami, właściciele nieruchomości lub ich zarządcy powinni wnieść do 28 dnia każdego miesiąca na dotychczasowy numer rachunku. W przypadku braku wiedzy, co do numeru rachunku bankowego, istnieje możliwość wniesienia opłaty na rachunek ogólny danego Urzędu Dzielnicy.

Jan Paśnik

BĘDZIE POCHYLNIA

W końcu zmodernizowany wiadukt na Przyczółku Grochowskim stanie się dostępny dla wszystkich. Będzie pochylnia, dzięki której seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami czy opiekunowie z maluchami w wózkach zyskają łatwiejsze dojście do ul. Kinowej.



Fot. ZDM

Rada Miasta przyznała pieniądze (1,2 mln zł) i rozpoczyna się sporządzanie projektu budowlanego pochylni, której zabrakło na nowym wiadukcie wzdłuż Ostrobramskiej (nowym, bo jak zapewne wszyscy pamiętają, chociaż planowano generalny remont, konieczne było wyburzenie wiaduktu i postawienie go od podstaw). Już pierwszego dnia po oddaniu go do użytkowania, mieszkańcy zauważyli, że jest problem, bo nie ma możliwości wygodnego dojścia np. z dzieckiem w wózku do ul. Kinowej.

Urząd Miasta przyznaje, że odnowiony wiadukt, jak i cały węzeł, jest w pełni dostępny, jednak w kilku przypadkach wymaga to nakładania drogi. Przykładem jest właśnie dojście do ul. Kinowej, które dla seniorów i osób z ograniczoną mobilnością nie jest zbyt komfortowe. Dlatego konieczne jest dobudowanie pochylni, która powstanie w śladzie

dawnych schodów i zostanie włączona do wiaduktu w miejscu, które zostało już specjalnie przygotowane w trakcie remontu.

– Obejdzie się bez ingerencji w przeprawę – zdejmujemy tylko fragment barierki i odpowiednio wyprofilujemy część nasypu pod przyłączenie nowego elementu. Jednak prace będą miały szerszy zakres. Obejmą prowadzący do pochylni chodnik, w miejscu którego powstanie ciąg pieszo-rowerowy od strony ul. Międzyborskiej, a także skupią się na przejściu pod łącznicą pozwalającą wjeżdżać samochodom z al. Stanów Zjednoczonych na ul. Ostrobramską. Przejście zostanie dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w planie jest też jego poszerzenie. Zmiany dopełni wymiana opasek i barier na łącznicy od strony pochylni – informuje Urząd Miasta.

Budowa prawdopodobnie rozpocznie się w 2022 r. **AG**

REKLAMA

REKLAMA

EDinvest s.A.

NOWOŚĆ

Pasaż Aniński
ul. Jana Nowaka Jeziorańskiego

Os. Wilga VI
ul. Jana Nowaka Jeziorańskiego

22 671 95 28 • www.edinvest.pl

STREETWORKER, CZYLI LATA PRACY NA ULICY

Tym razem się udało. Nie w ciemnym garażu, na działkach czy w śmietnikowej altanie, a w szpitalu – kobieta bez domu urodziła dziecko. Wszystko dzięki zaangażowaniu streetworkerów, czyli ludzi, którzy pracują na ulicy, wychodzą na nią, naprzeciw innym, niosąc im pomoc i ratunek.

Bezdomność to duży problem, a jego skala wciąż rośnie. Czas epidemii jest bardzo trudny zarówno dla tych, którzy nie mają domów, jak i ludzi niosących im pomoc.

Jednym z największych wyzwań jest... ciąża. Dlaczego? Bo czy można wyobrazić sobie, co czuje kobieta nosząca pod sercem dziecko, nie mająca dachu nad głową, żadnych perspektyw, możliwości i pomysłu nawet na samą siebie?

– W głowie takiej kobiety rodzą się pytania o przyszłość. Sytuacja jest ciężka, a jak do tego dochodzą jeszcze choroby, zaburzenia psychiczne czy uzależnienia, to zaczyna się prawdziwy dramat. Wtedy kluczowe jest zdobycie zaufania ciężarnej i przekonanie jej, że ma wsparcie i ludzi, na których zawsze może liczyć. Ludzi, których nie musi szukać, to oni dotrą do niej – nasi streetworkerzy – mówi Aleksandra Cacko, członek zarządu Stowarzy-

szenia Pomocy i Interwencji Społecznej i podkreśla, że to niezastąpione osoby, dzięki którym udało się uratować już wielu potrzebujących w Warszawie.

Streetworker, czyli człowiek pracujący na ulicy – nazwa, która mówi wszystko i nic. Chociaż coraz częściej słyszymy o tych ludziach w stolicy, bo robią kawał dobrej roboty, to mało kto wie, czym tak naprawdę się zajmują, dlatego przyjrzelismy się, na czym polega ich zajęcie.

Streetworkerki: Justyna Kościukiewicz i Gosia Machaj, rano „wyjeżdżają w miasto” i odwiedzają znane im osoby bez domu dopytać o zdrowie, podpowiedzieć możliwości, dzięki którym mogłoby poprawić swoją sytuację. Pierwszy jest Maciej. Od lat mieszka w lesie.

– Las jest przyjaznym i bezpiecznym miejscem do spania, nawet w czasie deszczu (wtedy na nogi wsuwam jeden

worek, pod głowę drugi – jest sucho). Wstaję i ruszam na miasto. Dzięki dziewczynom znam miejsca z obiadami, wiem gdzie się umyć, jestem też zarejestrowany jako bezrobotny – mówi Maciej.

W bezdomność wpadł, jak przyznaje bez ogródek, przez swoją głupotę. Poszalał w życiu, przegrał mieszkanie, później za oszustwa trafił do więzienia. Wychował się na Pradze, mama wpoila mu wiele zasad, którymi kieruje się do dzisiaj. Wie np. że nie wolno się spóźniać. Nie kryje radości, kiedy streetworkerki dają mu świąteczną paczkę, a w niej m.in. drożdżowe ciasto, które uwielbia. Po chwili mina jednak mu rzadnie, bo przypomina sobie, że w garażu obok jeszcze kilka dni temu mieszkał kolega. Już go nie ma... Zmarł.

Potem, na działkach odwiedzamy kolejnego mężczyznę, który dziarsko próbuje wmawiać, że wszystko jest w porządku. Dziewczyny wiedzą, że to tylko poza. Jego wieloletnia partnerka jest w ośrodku, on został sam.

Pustostany, ogródki działkowe... Osoby w kryzysie bezdomności szukają schronienia wszędzie, nawet nad Wisłą. Tutaj żyje m.in. Jacek, który przed laty był fotografem i dzisiaj marzy o tym, że kiedyś kupi statyw, aparat i znowu zacznie uwieczniać piękno natury... Na razie jednak Justyna kolejny raz zapisuje go do Urzędu



Streetworkerki Justyna i Gosia

Pracy, bo w jego przypadku, jak i wielu innych, osobiście musi zadbać o formalności, aby nic nie zostało przegapione, bo... „zapomniałem”, „nie wiem”...

Wśród dzikich chaszczy, jest kolejny „dom”. Tutaj jest niemal posesja: dom, obok altana z miejscem do spania, mało tego, jest też łazienka: dół z zawieszoną zasłoną i lustro. Zadbano o detale, podobnie jak nieopodal, gdzie stoi namiot, przykryte krzesła, na sznurku rozwieszone pranie i... miejsce kultu – obrazek Matki Boskiej przyozdobiony bombkami, sztucznymi kwiatkami. – Tutaj nie ma jednak nikogo i dość dawno ktoś opuścił to miejsce – wnioskuje Justyna, sprawdzając temperaturę paleniska na środku.

Kolejna osoba, która na widok dziewczyn nie kryje ulgi, to mieszkająca z partnerem w pustostanie – Jola. Kobieta zmaga się z chorobą psychiczną, mężczyzna ma problem z alkoholem. Wciąż dochodzi między nimi do kłótni, a wtedy szukają ratunku u streetworkerki. Ta musi wysłuchać i znaleźć

– miałam wrażenie, że dla niej to brzmiało abstrakcyjnie – opowiada Justyna.

Przez kilka tygodni streetworkerki Towarzystwa Pomocy im. Świętego Brata Alberta chodziły do tej pani niemal codziennie, rozmawiały, tłumaczyły. To była ciężka praca, bo poza wizytami na działkach, trzeba było skoordynować działania organizacji pozarządowych i miejskich instytucji.

Finał tej historii jest szczęśliwy. Kiedy kobieta zaczęła rodzić, wezwała karetkę i maluch przyszedł na świat w szpitalu. Matka rzekła się do niego praw, dziecko już ma nową rodzinę, procedury przebiegły bardzo sprawnie.

Dzięki zaangażowaniu streetworkerów i ich wielkiemu sercu, udało się uniknąć tragedii, jak chociażby takiej, gdy dwa lata temu znaleziono noworodka na ogródkach działkowych. Finał tamtej historii: maluch w rodzinie zastępczej, jego ojciec nie żyje, a matka siedzi w zakładzie karnym. Wtedy się nie udało... **Alina Gruszka**

Imiona bohaterów zostały zmienione.



z f Gazeta Mieszkaniac

WIZYTA NA SOR = KWARANTANNA

Trzecia fala epidemii trwa. System opieki medycznej jest na pograniczu wytrzymałości, ale są sytuacje, kiedy każdy z nas nie ma wyjścia i musi nie z powodu koronawirusa, a innej przypadłości szukać pomocy na SORze. O jednej z takich wizyt napisała do nas na FB Ewelina.

Mąż ma problemy urologiczne. Zdarza się, że potrzebuje pilnej pomocy lekarskiej i wtedy musimy szybko jechać na Szpitalny Oddział Ratunkowy. W niedzielę pojechaliśmy do Szpitala Praskiego. Po zarejestrowaniu mąż został poddany testowi w kierunku COVID-19 i dopiero później ruszyła cała machina: pielęgniarka, lekarz itd. Kiedy wyszedł, po-

wiedział tylko, że wynik testu będzie jutro i dał mi wszystkie papiery, w tym kartkę z informacją, gdzie znaleźć na drugi dzień ten wynik i co gdyby okazał się pozytywny. Skupiłam się na wypisie i wróciliśmy do domu. Na drugi dzień mąż poszedł do pracy, ja na spokojnie wróciłam do szpitalnych papierów, które wciąż leżały na stole i... zbierałam!

Niepozorna kartka, która miała być informacją o tym, gdzie znajdziemy wyniki testu na COVID zaczęła się bardzo ciekawie: **W toku diagnostyki pobrano materiał do testu molekularnego RT-PCR w kierunku wirusa SARS-CoV-2. Pacjent zobowiązany jest do czasu uzy-**

skania ujemnego wyniku w systemie: nie korzystania z publicznych środków komunikacji, samoizolacji...

Czyli co?! Każdy, kto jedzie na SOR w zasadzie z autotatu niby wchodzi w kwarantannę, a mąż jadąc do pracy mógł dostać 30 tys. zł kary?! No litości!!! Co mają dać te testy w szpitalu, skoro wynik jest po dobie, a nie od razu?!

Ponieważ sytuacja dotyczy wielu osób, a często nieświadomi niczego pacjenci po uzyskaniu doraźnej pomocy na SOR, wracają do normalnego funkcjonowania, postanowiliśmy u samego źródła dopytać, jak faktycznie wygląda sytuacja, czy jest możliwe, aby krótka



wizyta w szpitalu kończyła się przymusową izolacją. Okazuje się, że tak.

Justyna Maletka z Biura Komunikacji Ministerstwa Zdrowia podkreśla, że **każdy pacjent skierowany na test podlega kwarantannie do momentu uzyskania wyniku ujemnego.**

Kwestie te reguluje Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 25 lutego 2021 r. w sprawie chorób zakaźnych powodujących powstanie obojętnej hospitalizacji, izolacji lub izolacji w warunkach domowych oraz obowiązku kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego (Dz.U. 2 021 351): „Okres obowiązkowej kwarantanny osoby skierowanej do dia-

gnostyki laboratoryjnej w kierunku wirusa SARS-CoV-2, zgodnie ze standardem organizacyjnym opieki zdrowotnej nad pacjentem podejrzanym o zakażenie lub zakażonym wirusem SARS-CoV-2, określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. z 2020 r. poz. 295, 567, 1493, 2112, 2345 i 2401), ulega zakończeniu z chwilą uzyskania negatywnego wyniku testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2, nie później jednak niż po upływie 10 dni od dnia następującego po dniu skierowania do wykonania testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2.

Czy ktoś jest zaskoczony odpowiedzią? Temat był wy-

jaśniany - każdy, kto dostaje skierowanie na test, jest podejrzanym o zakażenie, więc musi pozostać w izolacji do czasu ujemnego wyniku. To chyba jednak niedokładnie to samo, jeśli powodem wizyty na SOR jest ból palca u nogi (oczywiście przykład absurdalny, ale obrazowy), a nie podejrzenie zakażenia SARS-CoV-2. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że w tej sytuacji cała procedura jest nieco na wyrost. Co jeśli do Szpitala Praskiego przyjedzie chory z odległej miejscowości i dotrze tu komunikacją? W jaki sposób ma wrócić do domu, skoro powinien pozostać w kwarantannie? Popieramy zasady bezpieczeństwa, uważajmy na siebie, stosujmy się do procedur, ale w tym przypadku chyba coś poszło nie tak...